

Ewa Gawłowska, Marzena Stafiej

"Les Monuments Historiques", R. 1979 : [recenzja]

Ochrona Zabytków 36/3-4 (142-143), 302-308

1983

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PRZEGLĄD ZAGRANICZNYCH CZASOPISM KONSERWATORSKICH

LES MONUMENTS HISTORIQUES. Wyd. La Caisse Nationale des Monuments Historiques et des Sites, Paryż, dwumiesięcznik.

Rocznik 1979

Zeszyt 101, stron 96, ilustracje

BAROK WE FRANCJI

G. Bazin, *Préface* (Wstęp), ss. 2—8, 8 il. Sztuka francuska XVII i XVIII w. charakteryzuje się współistnieniem i wzajemnym przeplataniem klasycyzmu i baroku. Linia graniczna między tymi dwoma prądami jest czasem trudna do ustalenia. Zwięzła charakterystyka ważniejszych zabytków sztuki barokowej w poszczególnych regionach Francji.

J. J. Gloton, *L'exemple provençal* (Przykład Prowansji), ss. 9—16, 13 il. Położenie geograficzne Prowansji oraz okoliczności historyczne pozwoliły na przetrwanie tu dziedzictwa baroku francuskiego bez wątplenia najbardziej po Wersalu bogatego, urozmaiconego i mającego najwyższą wartość plastyczną. Zarówno w architekturze sakralnej, jak i w świeckiej wpływy włoskie i paryskie łączą się z inspiracją czysto lokalną (Aix-en-Provence, Marsylia).

Ch. Lorgues, *L'influence de l'Italie sur l'art baroque nicçois et savoyard* (Wpływy włoskie na barok nicejski i sabaudzki), ss. 17—29, 26 il. Prowincja nicejska o ważnych szlakach morskich i lądowych ulega w XVII i XVIII w. wpływom baroku liguryjskiego i piemonckiego. Sabaudia uformowana przez masyw alpejskie stosunkowo łatwo przyjmuje prądy płynące z Turynu i Valsesji. Wpływy rzymskie uwidoczniają się jednak w obu tych prowincjach. Sztuka barokowa, na wybrzeżu bardziej powściągliwa w architekturze, oszałamia przepychem złoci i barw w wystroju wnętrz. Barok sabaudzki znamionuje natomiast pewna naiwność wpływająca z wielkiej pobożności lokalnych artystów.

R. Lehni, *Le baroque germanique en Alsace au début du XVIII^e siècle, l'abbatiale d'Ebersmunster* (Barok germański w Alzacji na początku XVIII w., opactwo Ebersmunster), ss. 30—35, 9 il. Opactwo Ebersmunster jest najbardziej reprezentatywnym zabytkiem baroku germańskiego, który pojawił się w Alzacji w latach 1710—1730. Wprowadzony przez architektów z Vorarlberga, spośród których najbardziej wyróżnił się Peter Thumb, oraz przez rzeźbiarzy z Forêt-Noire (bracia Wintherhalder), styl ten charakteryzował się surowym pięknem, dalekim od obfitości i wszelkiej przesady. Około roku 1730 zaznacza się wpływ sztuki francuskiej. Dwoistość kulturowa i artystyczna Alzacji była szczególnie żywa w pierwszej połowie XVIII w.

M. F. Perez, *Un ultime exemple de l'art baroque à Lyon: Saint-Bruno des Chartreux* (Ostatni przykład sztuki barokowej w Lyonie: Saint-Bruno des Chartreux) ss. 36—39, 7 il. Opis prac konstrukcyjnych pro-

wadzonych w kościele Saint-Bruno des Chartreux w XVIII w. Architektura kościoła i jego wnętrza, a szczególnie baldachim nad ołtarzem nie są naśladownictwem sztuki rzymskiej, lecz oryginalnym dziełem młodych artystów, m.in. Soufflot, Pigalle, Servandoni.

C. Mingnot, *Le baroque à Paris* (Barok w Paryżu), ss. 40—43, 7 il. Dwa aspekty architektury paryskiej XVIII w.: z jednej strony przyjmowanie wzorów rzymskich, z drugiej natomiast walka o regularność, czyli polemika antybarokowa prowadzona przez superintendenta Sublet des Noyers i jego zwolenników.

A. J. Donzet, *Survivance du baroque* (Dalsze dzieje baroku), ss. 44—50, 14 il. W XIX w. ożywiają się liczne i często przeciwstawne prądy architektoniczne: pierwsza fala neogotyku od 1820 do 1840 r., nowe połączenie klasycyzmu i sztuki dekoracyjnej renesansu, odnowa stylu Ludwika XIV podczas Drugiego Cesarstwa, druga fala gotyku oraz styl „Wystawy światowej” od 1868 do 1900 r. Rok 1900 rozpoczyna renesans baroku całkowicie oryginalnego, bardziej nawet nowatorskiego niż ten z XVIII w., bo połączonego z funkcjonalizmem. Okres międzywojenny charakteryzuje mieszanina stylów: regionalizm, uszlachetniony klasycyzm, racjonalizm, funkcjonalizm żelbetonu i stali. Drugi konflikt światowy i związane z nim zniszczenia, przyspieszona urbanizacja, ekspansja demograficzna oraz przemiany przemysłowe powodują nową ewolucję architektoniczną. Obok masowej produkcji, opartej na wcześniejszych kryteriach, architektura współczesna stawia sobie za cel przełamanie użyteczności na rzecz harmonizacji związków międzyludzkich w przestrzeni. Barok, który tu się pojawia, jest dynamiczny, nowatorski, wyzwolony od tradycyjnych nakazów.

Y. Bottineau, *Le décor intérieur dans l'architecture civile* (Dekoracja wnętrz w architekturze świeckiej) ss. 51—60, 13 il. Rezydencje Ludwika XIV oferują najbardziej barokowe wnętrza całego tego okresu we Francji: Versailles, Trianon, Clagny, Saint-Germain-en-Laye, Marly. Najlepsi artyści: Louis le Veau, Dorbay, Hardouin-Mansart, Charles Le Brun tworzą dla króla-Słońce. Jego wielki autorytet oraz głęboka znajomość sztuki przyczyniają się do tak wielkiego triumfu baroku. Początki rokoka we Francji datują się od końca XVII w. Francuska rokokowa sztuka dekoracyjna wnętrz jest mniej zdobnicza niż np. sztuka germańska, stąd też często przyjmuje się nazwę „rocaille” dla określenia specyfiki rokoka francuskiego. Styl ten dzieli się na kilka etapów: koniec rządów Ludwika XIV (1690—1715) wprowadza nowe formy, które zatriumfują w stylu regencji (1715—1730). Lata 1730—1760 to apogeum „rocaille”, zwanego stylem Ludwika XV.

G. Costa, *Retables et baldaquins baroques dans les églises du Moyen-Âge* (Barokowe nastawy ołtarzowe i baldachimy w kościołach średniowiecznych), ss. 61—66, 11 il. Barok nadał nastawie ołtarzowej charakter wyjątkowy i monumentalny. Niektóre zespoły sztuki barokowej z gotyką przyniosły niespodziewanie udane

efekty, np. Saint-Germain-l'Auxerrois w Paryżu czy katedra w Amiens. Baldachim nad ołtarzem, odziedziczony po starożytnych bazylikach chrześcijańskich, przeżywa okres niezwykłego rozkwitu dzięki genialnemu modelowi wykonanemu przez Berniniego w bazylice św. Piotra w Rzymie. Innym elementem dekoracyjnym wprowadzonym przez barok do wnętrza sanktuariów są aureole, rozpowszechnione bardzo wcześnie na Południu (Saint-Siffrein de Carpentras, Saint-Maximin). Wiek XIX wraz z romantyzmem i neogotykiem przynosi zaniedbanie, a czasem wręcz niszczenie barokowych nastaw ołtarzowych.

G. Bazin, *L'abbaye cistercienne de Valloires, un décor rococo autrichien en Picardie* (Opactwo cysterskie w Valloires, rokoko austriackie w sztuce dekoracyjnej w Pikardii), ss. 67—69, 6 il. Opactwo cystersów w Valloires jest prawdziwym klejnotem rokoka austriackiego w Pikardii. Najważniejsze elementy dekoracyjne kościoła, wykonane lub zaprojektowane przez barona Pfaffenhofena, przetrwały w całości do naszych czasów. Mała ilość ornamentów niesymetrycznych, właściwych dla stylu Ludwika XV, jest cechą charakterystyczną dla austriackiej sztuki rokokowej, która w przeciwieństwie do niemieckiej zachowała barokowy system symetryczny.

Działalność Caisse Nationale MHS, ss. 70—71, 5 il. Aktualności, ss. 72—74, 6 il. Kronika, ss. 74—75, 4 il.

Monografia — J. Guillaume, *Oiron-Fontainebleau poiterin* (Oiron — drugie Fontainebleau), ss. 76—95, 34 il. Oiron, usytuowane z dala od zamków nad Loarą, nie cieszy się dużym zainteresowaniem turystów i historyków sztuki. Tymczasem zamek w Oiron wart jest tego zainteresowania z co najmniej dwóch względów: stale przerabiany odzwierciedla całą historię architektury francuskiej w ciągu dwóch wieków, z wyjątkiem fazy „klasycyzmu” renesansu, kiedy to — paradoksalnie — osiąga największą świetność. Galeria malarstwa na pierwszym piętrze posiada najbogatszy po Fontainebleau i jedyny, który został wykonany przez artystę francuskiego (Noël Jallier) przed 1550 r., komplet obrazów francuskiego malarstwa renesansowego.

P. Bonnard, *Notes de chantier* (Z prac restauracyjnych — uwagi), ss. 95—96, 3 il. Opis prac konserwatorskich i restauracyjnych prowadzonych na terenie zamku w Oiron, od momentu przejęcia go przez państwo (1943) aż do dnia dzisiejszego.

Zeszyt 102, stron 100, ilustracje

DRUGIE CESARSTWO

A. Fermigier, *Préface* (Wstęp), ss. 2—7, 11 il. Rys historyczny, społeczny i obyczajowy epoki Drugiego Cesarstwa. Podział Paryża na dwie części: centrum zamieszkałe przez bogaczy oraz otaczające je dzielnice biednych.

E. Loyer, *La grande kermesse d'Hector Horeau* (Wielki kiermasz Hektora Horeau), ss. 8—16, 9 il. Architekt, socjalista utopijny Hektor Horeau jest niezwykłą postacią połowy XIX w. Dzieło tego architekta obejmuje około dziesięć konstrukcji, głównie z żelaza lub szkła, z których zresztą żadna się nie zachowała. Ten irrealista i marzyciel pozostawił jednak po sobie wiele wspaniałych projektów, wybiegających daleko poza ramy epoki. Ich dzisiejszymi potomkami są wielkie magazyny ważniejsze projekty Horeau wystawione w Muzeum paryskie: „Printemps” czy „Bon Marche”. Artykuł zeum Sztuk Dekoracyjnych w Paryżu.

Ph. Canac, C. Marmoz, B. Foucart, *L'Ecole Nationale des Beaux-Arts* (Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Pięknych), ss. 17—32, 24 il. Wyższa Szkoła Sztuk Pięknych w Paryżu jest jednym z najbardziej znanych zażytków architektonicznych XIX w. Mimo licznych przeobrażeń, adaptacji i uszkodzeń, którym ulegała od mo-

mentu powstania przy ul. Bonaparte, nadal pozostaje najbardziej prestiżowym świadectwem talentu Feliksa Duban, jednego z trzech, obok Hittorffa i Labrouste'a, największych architektów epoki. Artykuł omawia historię powstania szkoły, prace reustauratorskie prowadzone na jej terenie w XX w. oraz jej dalsze perspektywy.

D. Florence, *Politique des hospices* (Opieka zdrowotna), ss. 33—37, 11 il. Po rewolucji nie pojawia się żaden większy program (oprócz prywatnych) dotyczący budowy domów zdrowia. Drugie Cesarstwo jest okresem największej aktywności w tej dziedzinie. Większość zakładów leczniczych powstaje poza obrębem Paryża, by ograniczyć możliwości szerzenia się chorób zakaźnych. Wysilki architektów kierujących się kryteriami medycznymi i technicznymi zmierzają do jakościowych udoskonaleń zakładów.

K. Hammer, *Hittorff et les grandes ordonnances urbaines de Paris* (Hittorff i wielkie układy urbanistyczne Paryża), ss. 38—41, 11 il. Jacques-Ignace Hittorff, renomowany architekt i urbanista monarchii lipcowej, odgrywa wielką rolę w czasie Drugiego Cesarstwa. Jego liczne dzieła: przebudowa Placu Zgody i Placu Gwiaździstego oraz Place du Louvre czy la gare du Nord, pozostawiają niezatarty obraz dziewiętnastowiecznego Paryża.

L. Grenier, *L'éclatement de la métropole lilloise* (Rozrost miasta Lille), ss. 42—45, 5 il. W połowie XIX w. w związku z gwałtownym rozwojem przemysłowym i handlowym Lille konieczne stało się rozszerzenie granic metropolii. Dołączenie pobliskich miejscowości w 1857 r. powoduje czterokrotne powiększenie miasta, które liczy już 40 tys. mieszkańców. Pociągnięcie to, korzystne od strony ekonomicznej, okazuje się jednak niewłaściwe ze względów społecznych. Nowe dzielnice nie potrafią przejąć niezbędnych funkcji związanych ze zmianą struktury społeczno-ekonomicznej miasta. Centrum handlowe i kulturalne pozostaje w dawnym miejscu (La Grand-Place). Skutki tych przemian widoczne są do dziś w strukturze społecznej miasta.

J. Foucart-Borville, *Quelques constructions publiques à Amiens* (Kilka budynków użyteczności publicznej w Amiens), ss. 46—51, 12 il. W czasie Drugiego Cesarstwa Amiens uzyskuje dwa główne gmachy użyteczności publicznej, wzory eklektyzmu: Muzeum Pikardii oraz Pałac Sprawiedliwości. Artykuł przedstawia historię powstania tych i kilku innych budowli w Amiens.

M. Villard, *Monuments publiques à Marseille* (Gmachy użyteczności publicznej w Marsylii), ss. 52—56, 7 il. Lata 1852—1870 to okres największego rozwoju urbanistycznego Marsylii. Powstają nowe bulwary (np. Maritime, Vauban, Baille), nowe ulice (Impériale), nowe, okazałe gmachy użyteczności publicznej: Prefektura — najbardziej reprezentatywny przykład architektury i sztuki dekoracyjnej Drugiego Cesarstwa w Marsylii, le Palais de Justice, le Palais du Pharo, de la Bourse, des Beaux-Arts oraz nowe dworce: Saint-Charles i Joliette. Miasto nabiera monumentalnego charakteru.

P. Favardin, *La willa ou l'avenement d'un nouveau mode d'habitation* (Willa, czyli nowy sposób na mieszkanie), ss. 57—60, 8 il. Słowo „willa”, oznaczające luksusową wiejską rezydencję wielkiej burżuazji, pojawiło się we Francji w latach trzydziestych XIX w., lecz miało na razie zasięg elitarny. Drugie Cesarstwo — to okres największego rozkwitu podmiejskich domków. Ogromną nowością techniczną stało się instalowanie w nich komfortowych urządzeń sanitarnych oraz innych wygód: łazienki, wanny, nowoczesnego systemu ogrzewczego. Reprezentujące przeróżne style architektoniczne — domki holenderskie, szwajcarskie, pałacyki arabskie czy dworki gotyckie świadczą o gustach, kulturze, bogactwie i sukcesie społecznym ich właścicieli.

A. Pinget, *Atlantes et Cariatides* (Atlanty i kariatydy), ss. 61—64, 10 il. Rozwój bogato zdobionej architektury świeckiej jest jedną z cech charakterystycznych Drugiego Cesarstwa. Na fasadach, gzymsach i zdo-

bionych balkonach pojawiają się figury rzeźbione w kamieniu, medaliony, atlanty i kariatydy. Antyczne i renesansowe źródła inspiracji łączą się w twórczości dziewiętnastowiecznych artystów z prądami mniej odległymi w czasie: klasycyzmem, barokiem, egzotykiem i naturalizmem.

A. Le Normand, *Une bombonnière d'artiste* (Artystyczna bombonierka), ss. 66—68, 4 il. Paul Sedille, wszechstronnie uzdolniony architekt i malarz, gorący zwolennik polichromii, jest twórcą wielu paryskich budowli. Budynki mieszkalne zaprojektowane przez niego zachwycają racjonalizmem koncepcji i subtelną deko- racją. Artykuł prezentuje ważniejsze osiągnięcia artystyczne tego architekta.

J. E. Hargroves, *L'hôtel de la Paiva* (Rezydencja markizy de Paiva), ss. 69—76, 15 il. Rozwój ekonomiczny cesarstwa Napoleona III faworyzował powstawanie wielkich fortun. Kurtyzana paryska, markiza de Paiva w widoczny sposób przyczyniła się do rozwoju sztuki dekoracyjnej Drugiego Cesarstwa. Najświetniejsi artyści zdobili apartamenty jej rezydencji. Wśród nich wyróżnił się Albert Carrier-Belleuse, młody rzeźbiarz o nowatorskich pomysłach, oraz Jules Dalou.

Działalność Caisse Nationale MHS, ss. 77—79, 8 il.

Aktualności, ss. 80—81, 5 il.

Monografia — A. Willocx i M. Jarry, *Château de la Motte-Tilly* (Zamek La Motte-Tilly), ss. 83—98, 22 il. Zamek La Motte-Tilly — to jeden z najpiękniejszych osiemnastowiecznych zabytków francuskich. W związku z ciągłą zmianą właścicieli ulegał licznym przeróbkom i adaptacjom. Nie oszczędzili go też ani Rewolucja ani wojny. Artykuł omawia historię zamku oraz prace restauratorskie prowadzone na jego terenie przez hrabiego Rohan-Chabot i markizę de Maillé, ostatnią właścicielkę, która w 1972 r. oddała zabytek pod opiekę Caisse Nationale MHS.

Zeszyt 103, stron 96, ilustracje

OPACTWA NORMANDII

A. Erlande-Brandenburg, *La Normandie à la recherche de son passé* (Normandia w poszukiwaniu swojej przeszłości), ss. 2—5, 6 il. Walka o uratowanie od dalszych zniszczeń opuszczonych po Rewolucji opactw Normandii. W 1823 r. z inicjatywy Arcisse de Caumont powstaje Société des Antiquaires de Normandie (Stowarzyszenie Antykwariuszy Normandii), które ma na celu odkrywanie zabytkowych obiektów i otaczanie ich opieką. W roku 1837 utworzona zostaje Commission des Monuments Historiques (Komisja Zabytków Historycznych), mająca podobne założenia, lecz działająca już na terenie całej Francji.

J. F. Lemarignier, *Le monachisme au X^e et XI^e siècles* (Stan zakonny w X i XI w.), ss. 6—8, 2 il. Refleksje autora dotyczące rozwoju życia zakonnego w Normandii X i XI w. Ogromną rolę odegrała tu reforma klasztorów, rozpowszechniana na całym chrześcijańskim Zachodzie od 930 r. Klasztor staje się centrum życia duchowego i społecznego.

L. Grodecki, G. Duval, *L'ancienne abbatale de Bernay* (Dawne opactwo w Bernay), ss. 10—16, 13 il. W przeciwieństwie do najbardziej znanych opactw Normandii w Mont-Saint-Michel, Jumièges, Fécamp czy Saint-Wandrille, założonych na długo przed inwazjami Normanów w IX w., opactwo w Bernay zawdzięcza swoje powstanie normandzkiemu księciu z początku wieku XI. Mimo licznych uszkodzeń i przeróbek gotyckich, barokowych czy współczesnych, pozostaje ono do dziś arcydziełem normandzkiej architektury romańskiej. Dokładny opis prac restauratorskich prowadzonych na terenie opactwa i związanych z tym trudności.

A. Gaspérini, G. Duval, F. Perrot, *L'abbatale de Saint-Ouen à Rouen* (Opactwo Saint-Ouen w Rouen),

ss. 17—32, 24 il. Jednolity charakter architektury i dekoracji wewnątrz kościoła Saint-Ouen w Rouen budzi podziw znawców sztuki i turystów, tym bardziej że prace konstrukcyjne trwały przeszło dwa wieki — od 1318 r. do połowy XVI w. Mimo licznych modyfikacji kościół Saint-Ouen, klejnot sztuki gotyckiej, prezentuje jeden z najbogatszych witraży z XIV w. we Francji. Artykuł przedstawia kolejne etapy budowy opactwa, jego późniejsze dzieje oraz ostatnie prace restauratorskie. Bogaty materiał ilustracyjny.

Y. M. Froidevaux, *L'église abbatiale de Cerisy-la-Forêt* (Opactwo w Cerisy-la-Forêt), ss. 33—36, 12 il. Opactwo w Cerisy-la-Forêt jest jednym z najstarszych zabytków architektury romańskiej w Normandii. Skonstruowane jednak później niż Bernay, poprzez żłobienia ścian nośnych oraz bogactwo światła zapowiada już sztukę gotycką.

J. Lemièrre, J. Traverse, *L'abbaye Notre-Dame-du-Voeu à Cherbourg* (Opactwo Notre-Dame-du-Voeu w Cherbourg), ss. 38—42, 8 il. Mimo wielu lat zaniedbania opactwo Notre-Dame-du-Voeu w Cherbourg ma nadal wielką wartość historyczną, architektoniczną i archeologiczną. Wiek XIX i XX, a szczególnie walki o wyzwolenie Normandii latem 1944 r. pozostawiły obiekt w opłakanym stanie. Prace restauratorskie rozpoczęto dopiero w 1965 r. W 1979 r. przewiduje się ukończenie najtrudniejszego odcinka prac — restauracji refektarza.

J. Guérin, *Les abbayes de Caen* (Opactwa w Caen), ss. 43—48, 11 il. Skonstruowane w XI w. L'Abbaye aux Dames i L'Abbaye aux Hommes, dwa benedyktyńskie opactwa w Caen — to jedne z ciekawszych obiektów architektury romańskiej w Normandii. Artykuł omawia historię powstania, prace rekonstrukcyjne oraz stan dzisiejszy zabytków.

M. Baylé, *La sculpture dans les Abbayes à la fin de l'époque romane* (Dekoracja rzeźbiarska opactw pod koniec epoki romańskiej), ss. 49—52, 9 il. Normandzka dekoracja rzeźbiarska XI i XII w. charakteryzują dwa prądy artystyczne: pierwszy cechuje się kapitelami w formie stożka ściętego, pokrytymi wyrafinowanymi motywami zdobniczymi (Bernay, Jumièges, Rouen), drugi nawiązuje do stylu korynckiego i rozwija się głównie w latach 1060—1080, a pod koniec XI w. wprowadza ornamenty geometryczne oraz zdradza tendencję do schematyzacji.

F. Perrot, *Les verrières de Saint-Vincent place du Vieux-marché à Rouen* (Witraże kościoła Saint-Vincent na placu Vieux-marché w Rouen), ss. 53—61, 13 il. Przeniesienie trzynastu witraży ze zniszczonego w czasie wojny kościoła Saint-Vincent w Rouen do nowego sanktuarium na placu Vieux-marché okazało się bardzo udanym przedsięwzięciem. Witraże te wykonane zostały w latach 1520—1530 przez dwie znane pracownie: jedną w Rouen, inspirującą się stylem i techniką Arnoult de Nimègue, drugą w Beauvais, prowadzoną przez mistrzów malarstwa na szkle — Engrand i Jean Le Prince. Autor artykułu zwraca szczególną uwagę na elementy architektoniczne i urbanistyczne widoczne na witrażach odzwierciedlających style i prądy epoki.

J. Pierre, N. J. Chaline, *La réutilisation des abbayes en Haute-Normandie* (Wykorzystanie opactw Górnej Normandii), ss. 62—65, 7 il. Opuszczone po Rewolucji opactwa Górnej Normandii w najlepszym razie pełnią funkcję kościołów parafialnych, a niestety najczęściej zamieniają się w ферmy (Mortemer), manufaktury (Bondeville, Fontaine Guérard), kwatery żołnierskie (Jumièges, Bec-Hellouin, Valasse), więzienia (Bernay) lub ratusze miejskie (Fécamp, Rouen). W wieku XIX wykorzystuje się je do pełnienia funkcji czysto kulturalnych — powstają więc muzea-biblioteki (Saint-Ouen w Rouen) oraz sceny dramatyczne i muzyczne (Jumièges, Saint-Wandrille). W XX w. niektóre opactwa odzyskują swoje pierwotne funkcje (Saint-Wandrille, Bec-Helloiun).

Y. Lescroart, *Patrimoine architectural monastique en Basse-Normandie* (Dziedzictwo architektury klasztornej Dolnej Normandii), ss. 66—69, 6 il. Po Rewolucji

budynki klasztorne Dolnej Normandii przejmują nowe funkcje w zależności od usytuowania. Opactwa miejskie pełnią funkcję kościołów parafialnych lub zamieniają się w szkoły czy szpitale. Na wsi natomiast większość klasztorów ulega zniszczeniu lub zamienia się w gospodarstwa rolne. W ostatnich latach niektóre klasztory wznowiły działalność zakonną. W 1979 r., roku poświęconym opactwom Normandii, podjęto wiele inicjatyw mających na celu uratowanie od zniszczenia i restaurację tych obiektów.

Ks. Lelégard, *L'abbaye de La Lucerne d'Outremer* (Opactwo w La Lucerne d'Outremer), ss. 70—72, 3 il. Odrestaurowane opactwo w La Lucerne d'Outremer jest dziś aktywnym ośrodkiem życia religijnego i kulturalnego. Oprócz spotkań ekumenicznych, rozpraw teologicznych, historycznych czy filozoficznych, odbywają się tu wystawy malarskie, ekspozycje tkanin artystycznych, szat liturgicznych, a także koncerty muzyki wokalne.

Działalność Caisse Nationale MHS, ss. 73—75, 3 il.

Aktualności, ss. 75—80, 10 il.

Monografia — P. Pontus, *Le chateau d'If* (Zamek na wyspie If), ss. 81—96, 16 il. Zamek na wyspie If, dawna twierdza Franciszka I, to jeden z najczęściej odwiedzanych zabytków południa Francji. Owiany niejedną legendą przez wiele lat budził grozę jako więzienie dla tych, dla których galery okazały się mało skuteczne. Artykuł przedstawia historię powstania oraz burzliwe dzieje zamku, stanowiącego źródło inspiracji dla wielu poetów i pisarzy.

Zeszyt 104, stron 84, ilustracje

MUZEA I ZABYTKI HISTORYCZNE

H. Landais, *Préface* (Wstęp), ss. 1—3. Wykorzystywanie zabytków historycznych jest jednym z najlepszych sposobów chronienia ich. Instalowanie muzeów w zabytkowych budynkach jest praktyką stosowaną od dawna i do dziś kontynuowaną. Główną troską specjalistów w tej dziedzinie jest pogodzenie charakteru kolekcji z jej umiejscowieniem.

J. Ph. Lachenaud, *Orsay, un musée dans une gare monument historique* (Orsay — muzeum w zabytkowym dworcu), ss. 4—13, 14 il. Ratowanie tego wyjątkowego przykładu architektury dziewiętnastowiecznego dworca łączącego funkcjonalizm i akademizm w swoim wstroju zewnętrznym i wewnętrznym, jest koniecznością chwili. Wykorzystanie tego obiektu jako muzeum wymagać będzie przeróbek, a przede wszystkim stworzenia dodatkowych przestrzeni. Zamierzeniem architektów jest znalezienie miejsca nie tylko na sale wystawowe, lecz również na czytelnie, pomieszczenia przeznaczone dla celów pedagogicznych, na konferencje, spotkania, a także wygospodarowanie miejsca na dokumentację.

M. Laclotte, *Le Musée du XIX^e siècle* (Muzeum XIX w.), ss. 13—14, 2 il. Muzeum Orsay stanowić będzie konieczne ogniwo łączące Luwr z Państwowym Muzeum Sztuki Nowoczesnej. Prezentować będzie najbardziej zróżnicowane dzieła XIX w., właśnie po to, aby zdać sprawę z ich różnorodności.

B. i J. Poucart, *Le Musée est aussi un monument historique* (Muzeum jest także zabytkiem historycznym), ss. 15—20, 6 il. Muzeum nie jest instytucją statyczną, ponieważ kolekcje muzealne bezustannie powiększają się (i starzeją), a także dlatego, że dzisiejsze pojęcie o obiekcie muzealnym zmieniło się i pociąga za sobą konieczność wprowadzenia nowych technik wystawienniczych. Nie można także lekceważyć faktu, że muzeologia jest również dziedziną sztuki, którą należy pielęgnować.

A. Erlande-Brandenburg, *Evolution du musée de Cluny* (Ewolucja muzeum Cluny), ss. 21—26, 7 il. W 1833 r. Albert Lenoir wystąpił z projektem stworzenia muzeum historycznego w wyniku połączenia ruin

średniowiecznych term i sąsiadującego z nimi piętnastowiecznego pałacu Cluny, które wcześniej już wykorzystane były jako muzea. Wyzyskując kolejność powstawania obydwu budowli, muzeum urządzone zostało również według planu ściśle chronologicznego. Po drugiej wojnie światowej nastąpiła reorganizacja muzeum. Zrezygnowano z planu dydaktycznego, ponieważ pociągało to ograniczenie wartości dzieł do jedynie dokumentalnej. Zastosowano koncepcję mniej systematyczną, która pozwoliła na podkreślenie artystycznej wartości obiektów. Dzięki nowej ekspozycji doprowadzono również do uwydatnienia walorów architektonicznych tych wyjątkowych budowli.

J. Rollin, *Saint Denis, le musée au Carmel* (Saint Denis, muzeum w klasztorze karmelickim), ss. 27—30, 4 il. W 1972 r. władze miejskie Saint Denis wykupiły chylący się ku ruinie klasztor karmelicki z myślą o założeniu w nim Miejskiego Muzeum Sztuki i Historii. Projekt architektoniczny zamiany klasztoru na muzeum zakłada oddzielenie prezentowanych kolekcji od murów, które udziela im schronienia. Jednocześnie architekci nie mają zamiaru naruszać oryginalnych form konstrukcji i religijnego charakteru budowli przez używanie naturalnych, surowych materiałów. Pomiedzy mury klasztoru a prezentowane zbiory wprowadzić chcą elementy neutralizujące, np. specjalne płaszczyzny przeznaczone do zawieszania obrazów lub ustawiania cokołów dla obiektów o większych gabarytach.

Y. Boiret, *Toulouse, le musée des Augustins* (Tuluza, muzeum Augustynów), ss. 31—34, 5 il. Czternastowieczny klasztor Augustynów już w 1793 r. zaadaptowany został na Muzeum Południa Republiki. Od 1341 r. zaznał wielu przeróbek. Ostatnia doprowadzić ma do przywrócenia blasku zabytkowi architektury, na którym mijające epoki pozostawiły wiele śladów, a także do przeprowadzenia konserwacji zgromadzonych zbiorów i stworzenia warunków dla ekspozycji podporządkowanej panującym dziś w muzeologii tendencjom.

V. Huchard, P. Prunet, *Le musée Toussaint d'Angers* (Muzeum Toussaint w Angers), ss. 35—37, 4 il. W Angers powstał projekt wykorzystania ruin średniowiecznego kościoła Toussaint jako galerii rzeźb Dawida d'Angers. Autor projektu sugeruje bardzo interesującą koncepcję muzeograficzną, zapewniając jednocześnie uratowanie romantycznych ruin.

G. Collot, D. Gaynard, *Le nouveau musée de Metz* (Nowe muzeum w Metz), ss. 38—41, 1 il. Całkowicie zreorganizowane Muzeum w Metz grupuje teraz wiele działów, do tej pory tradycyjnie oddzielanych, po to, aby osiągnąć syntezę muzeum historii. Można też o nim mówić jak o prawdziwym muzeum architektury, łączącym w porządku chronologicznym budynki od epoki gallo-romańskiej do XVII w.

L'hôtel Salé: Picasso au musée (L'hôtel Salé: muzeum Picassa), ss. 42—48, 9 il. Pomiedzy muzeum i architekturą powinien zachodzić stosunek dialogu lub konfrontacji, nigdy natomiast antagonizm. Wychodząc z tego założenia, władze miejskie Paryża zdecydowały urządzić muzeum poświęcone w całości dziełom Picassa w siedemnastowiecznym pałacu w samym sercu najstarszej dzielnicy Paryża — Marais.

M. A. Anquetil, *Saint Germain en Laye, le musée départemental du Prieuré* (Saint Germain en Laye, okręgowe muzeum Prieuré), ss. 49—52, 4 il. Zbudowany w drugiej połowie XVII w. szpital dla ubogich, będący później założonym przez jezuitów domem starców, a jeszcze później własnością Maurice'a Denisa, ma stać się muzeum symbolizmu i nabizmu. Prieuré doznało w ciągu wieków wielu przemian. Pierwszym etapem realizacji przedsięwzięcia będzie przywrócenie budynkowi jego oryginalnej formy. Następnie należy przystosować go do jego nowej funkcji muzeum sztuki nowoczesnej. Ze względów socjalnych niezbędne okazało się zainstalowanie windy dla osób niepełnosprawnych oraz toalet i pokoju dla strażników. Każde pomieszczenie odnajdzie swoje naturalne przeznaczenie: w kaplicy odbywać się będą koncerty, dawne sale szpitalne służyć będą jako sale wystawowe, w niszach i w miejscu

dawnych okien znajdują się dziewiętnastowieczne witraże Alberta Besnarda i Jacquesa Grubera.

J. Sonnier, *Le Petit Palais d'Avignon. Restauration et utilisation* (Awiniński Petit Palais. Odrestaurowanie i wykorzystanie), ss. 53—60, 10 il. Petit Palais, znajdujący się przy placu Pałacu Papieża w Awinionie, od XIV w. służył jako schronienie biskupów awinińskich. W 1791 r. uznany został za dobro państwowe i służył jako magazyn książek i dzieł sztuki, później jako seminarium duchowne i w początkach XX w. zajmowany był przez zawodowe liceum techniczne. Doprowadziło to budowlę do oplakanego stanu. Kiedy przedstawiono projekt założenia w Petit Palais muzeum, które pomieściłoby słynną kolekcję Campana, władze miejskie nabrały więcej entuzjazmu do koniecznej odbudowy. Trudność zaadaptowania budowli do jej nowego przeznaczenia polega między innymi na przystosowaniu jej wewnątrz do rozmiarów dzieł i umożliwieniu ich właściwej percepcji, przy jednoczesnym zachowaniu pozostałości jej starego wystroju.

M. Lacroix, *La collection Campana* (Kolekcja Campana), ss. 60—63, 4 il. Kolekcja Campana składa się głównie z dzieł sztuki rzymskiej i etruskiej, z rzeźb i majolik epoki Odrodzenia i ze zbioru malarstwa włoskiego, szczególnie interesującego ze względu na 400 obrazów „prymitywów” włoskich, z których 300 uległo absurdalnemu rozproszaniu. Inicjatywa ponownego ich skompletowania i umieszczenia w specjalnie do tego celu przeznaczonym muzeum jest szczególnie cenna. Zdecydowano również, że muzeum poświęcone będzie nie tylko malarstwu włoskiemu, lecz także prowansalskiej sztuce Awinionu.

Działalność Caisse Nationale MHS, s. 64, 2 il.

Aktualności, ss. 65—68, 5 il.

Monografia — J. Feray, *Le trésor des ultimes funéraires royales à Saint-Denis* (Skarby ostatnich, królewskich uroczystości pogrzebowych w Saint-Denis), ss. 69—78, 12 il. Zwyczaj wykonywania miedzianych kopii insygniów królewskich — „regaliów” — w celu złożenia ich w grobowcu monarszym, sięga epoki Karolingów, a po raz ostatni wykonane były między 1821 i 1824 r. Słynne bogactwa zabytkowego skarbu Saint-Denis, zbierane od Dagoberta aż do czasów Ludwika XV, zostały na zawsze zniszczone przez wandalizm jakobinów w 1793 r. Skromny skarb, na który składają się ornamenty i ostatnie królewskie insygnia pogrzebowe, został złożony w kaplicy bazyliki Saint-Denis.

A. J. Donzet, *L'aménagement de la crypte de Saint-Denis* (Zagospodarowanie krypty Saint-Denis), ss. 78—84, 9 il. Opactwo Saint-Denis, symbol rojalizmu francuskiego, trzykrotnie ulegało zniszczeniu w ciągu ostatnich dwóch stuleci. Doprowadziło to m.in. do wyburzenia średniowiecznych zabudowań, ogołocenia grobów królewskich, kradzieży dzieł sztuki i do wybudowania na polecenie Napoleona I grobowca cesarskiego w miejscu chóru dawnego kościoła Karolingów. Prace prowadzone w centralnej części krypty spowodowały zlikwidowanie grobowca Bourbonów, wybudowanego w 1863 r. Odkryto dzięki temu kaplicę Hilduina z IX w. i dokonano zasadniczego odkrycia trzyosobowego grobu, w którym według wszelkiego prawdopodobieństwa pochowany był biskup Denis, Eleuthère i Rustique około roku 250.

Zeszyt 105, stron 96, ilustracje

BUDOWAĆ W DZIELNICACH HISTORYCZNYCH

C. Soucy, *Construire en quartiers anciens* (Budować w dzielnicach historycznych), ss. 2—4. Niniejszy numer zajmuje się powszechnym dziś problemem, niepokojącym architektów, władze miast i ich mieszkańców. Współczesne budownictwo od kilkudziesięciu lat „zapycha” stare, historyczne dzielnice, zamiast je wzbogacać i uzupełniać. Pojawienie się nowej konstrukcji w miejscu starej, wyburzonej wzbudza gwałtowne reak-

cje i kontrowersje. Czy współczesna architektura może narzucać się architekturze stworzonej w wiekach poprzednich?

M. Ragon, *Historique d'un problème* (Historia problemu), ss. 5—13, 14 il. Nowe budownictwo w starych, zabytkowych dzielnicach kojarzy się z określeniami: wandalizm, pastisz, adaptacja, odnowienie, wcielenie. Wandalizm panował począwszy od Odrodzenia aż do XIX w. Do XIX w. panował w architekturze fanatyzm nowoczesności. Z romantyzmem pojawia się kult budowli zabytkowych, lecz nikt nie chcełożyć funduszy na ochronę zabytków. W XX w. mamy do czynienia z fanatyzmem przeszłości. Nikt nie ośmiela się dzisiaj proponować prawdziwie nowoczesnej architektury. Przystosowywanie architektury współczesnej do dawnej prowadzi do maskowania tej pierwszej za fasadami „z epoki”. Nowoczesne budownictwo w większości wypadków powinno być realizowane poza starymi dzielnicami.

J. Bardet, *Comment s'intégrer sans disparité* (W jaki sposób integrować się pozostając widocznym), ss. 14—19, 8 il. Architektura nie może być izolowana od kontekstu, musi być elementem całości, wyrażając jednocześnie własny program. Musi istnieć więź między obiektem architektonicznym a otoczeniem, jakiś punkt zaczepienia, porównawczy, w przeciwnym wypadku jej gładkość spowoduje nijakość i nie wcieli się ona w historię miasta, właśnie z powodu braku własnej historii.

Cl. Parent, *Pour l'innovation* (W kierunku innowacji), ss. 20—21, 1 il. Architektura może być realizowana na dwa sposoby: przez kopię, powielanie i w drodze konfrontacji stylów. Kopia ma rację bytu jedynie w wypadku, jeśli jej wartość przewyższy wartość oryginału. W normalnych warunkach tylko metoda konfrontacji z historią zapewnia rozwój architektury. W Paryżu jedynie Beaubourg symbolizuje nadzieję architektury.

V. Mazucconi, *Refaire le coeur des villes* (Odtworzyć centrum miast), ss. 23—29, 11 il. Każdy wiek ma takie miasto, na jakie zasługuje. Mamy dziś tendencję do traktowania starych części miast jako form, które należy za wszelką cenę poddawać konserwacji, podczas gdy te formy są jedynie odbiciem życia, które już minęło. Przykład Florencji wskazuje, że centrum miasta może być zastąpione przez nowe, dostosowane do nowych funkcji.

J. P. Dufoi, *Urbanisme, facteur de construction* (Urbanistyka czynnikiem budownictwa), ss. 30—36, 13 il. Urbanistyka stawia sobie za cel funkcjonalność. Tym, co skłania urbanistów do zajmowania się problemem starych miast, jest m.in. troska o przystosowanie ich do nowych funkcji, jakie narzuca cywilizacja. Dziś ulica ma pomieścić już nie jucznego osła, lecz wóz strażacki i śmieciarkę. Nie istnieje uniwersalny system. Do udanej rekonstrukcji czy renowacji historycznej dzielnicy konieczna jest suma wrażliwości i talentów architektów i urbanistów.

Chr. Langlois, *De l'architecture d'accompagnement au pastiche* (Od architektury „towarzyszącej” do pastiszu), ss. 37—40, 3 il. Architektura towarzysząca — to taka, która z założenia stara się niczym nie wyróżniać, aby nie szkodzić otoczeniu, w które ma się wtopić. Jest całkowicie pozbawiona oryginalności i nudna. Pojęcie pastiszu bliskie jest natomiast parodii, gdzie imitacja polega na wyolbrzymianiu cech charakterystycznych. W rzeczywistości chodzi o to, aby umieć dokonać wyboru i zastosować najlepsze osiągnięcia architektury tradycyjnej i nowoczesnej.

M. Minost, *Quoi de neuf au Marais* (Co nowego w Marais), ss. 41—48, 13 il. Dzisiejsza architektura, korzystająca z osiągnięć techniki, zmierza nie do zintegrowania się z sąsiadującym otoczeniem, lecz do zdominowania go. Prowadzi to do alienowania tych z romantyzmem i fantazją realizowanych budynków. Marais, mimo że jest dzielnicą podlegającą specjalnej ochronie, wymaga przeróbek i nowych konstrukcji, które zaspokożą potrzeby socjalne i kulturalne. Jedyne, co

można zastosować, to zasadę ciągłości architektonicznej, szacunku dla dziedzictwa doświadczeń i dla opinii człowieka „z ulicy”.

B. Voinchet, *Le style régional en Midi-Pyrénées* (Regionalny styl w rejonie Południa pirenejskiego), ss. 49—55, 8 il. Zbyt często współczesni architekci powodowani są tak zwaną wolnością ekspresji w tworzeniu architektury. Nie jest to prawdziwa twórczość oparta na fachowej analizie. Po to, aby współczesną architekturę wcielić w historyczne tło, należy zdobyć o nim głęboką wiedzę.

G. Ecklé, *Un exemple d'intégration, Strasbourg* (Przykład integracji, Strasburg), ss. 56—60, 7 il. W Strasburgu, w pełnej uroku szesnastowiecznej dzielnicy udało się wprowadzić architekturę nowoczesną, która spełnia warunek integracji z otoczeniem poprzez formę budynków i dobór materiałów: kolorowego betonu, dachówki, drewna, szkła.

X. de Christen, *Bâtir à Venise* (Budować w Wenecji), ss. 61—65, 3 il. Aby zachować charakter jakiegoś historycznego zespołu architektonicznego, należy postępować tak, żeby nowe elementy architektoniczne były całkowicie podporządkowane jego stylowi. Musi to pociągnąć za sobą odpowiedni wybór elementów zastępczych, które odpowiadałyby swoją wartością oryginalnym. Jest to szczególnie trudne w XX w., kiedy budownictwo przestało być dziedziną rzemiosła, a stało się dziedziną przemysłu. Dzisiejsza architektura jest więc wszędzie taka sama, podczas gdy architektura Wenecji, ze swoimi reminiscencjami sięgającymi Bizancjum i Islamu, jest całkowicie niepowtarzalna.

P. Culand, *Les Halles: premier acte* (Hale: akt pierwszy), ss. 66—69, 6 il. Paryskie Hale były przykładem triumfującego w XIX w. modernizmu, tworem pozytywizmu wierzącego w postęp i naukę. W XIX w. na pytanie: „Co budować w centrum Paryża?” — architekci odpowiadali bez wahania: „funkcjonalne centrum handlowe”. Nie troszczono się wtedy o spuściznę historyczną, architektura XIX w. nie obawiała się konfrontacji z katedrą Notre-Dame.

Ph. Jodidio, *Nouveau Monde et les quartiers anciens* (Ameryka i stare dzielnice), ss. 70—72, 3 il. Bardzo ciekawe propozycje architektoniczne zachowania kadru historycznego starej części miast zaproponowane zostały przez architektów amerykańskich. Pierwsza polega na odtworzeniu światowych tradycji architektonicznych na dekoracji ściennej jednego z budynków w Scranton (Pensylwania), druga — na rekonstrukcji fasady młyna Stuki w Wenecji — tyle, że horyzontalnie — i zastąpieniu starego muru „ścianą wody” odbijającą całą poziomą konstrukcję. Trzecia propozycja — to „wspomnienie” po nie istniejącym dziś domu Beniamina Franklina. Architekt odtworzył jedynie linie konstrukcyjne tej budowli, tworząc ogromną, stalową klatkę bez ścian.

Monografia — R. M. Langlois, *Le chateau de Maisons* (Zamek Maisons), ss. 73—88, 16 il. Zamek Maisons zbudowany został między 1642 a 1651 r. przez Francois Monsarta dla René Longueila. Maisons jest najpiękniejszym przykładem zachowanej budowli projektowanej przez Monsarta. Jej zarys przypomina zamek Berny, podczas gdy struktura fasad przywodzi na myśl zamek w Blois. Zawdzięcza on swoją sławę w równym stopniu doskonałości form i ornamentyki, jak i historii swoich kolejnych właścicieli i gości.

Działalność Caisse Nationale MHS, ss. 89—91, 6 il. Aktualności, ss. 91—96, 11 il.

Zeszyt 106, stron 104, ilustracje

PROBLEM AGLOMERACJI WIEJSKICH

M. d'Ornano, *Editorial* (Od wydawcy), s. 1, 1 il. Niższy numer poświęcony jest architektonicznej spu-

ściznie budownictwa wiejskiego. Zadaniem numeru jest wykazanie, że wysiłki w ratowaniu tego rodzaju architektury leżą w centrum uwagi specjalistów zajmujących się ochroną środowiska.

N. Huot, *Qu'est-ce qu'un village aujourd'hui* (Czym jest dzisiaj wioska), ss. 3—8, 8 il. Artykuł zajmuje się problemem małych aglomeracji wiejskich, w których obserwuje się brak równowagi demograficznej. Autorka zadaje sobie pytanie — czy i w jaki sposób można utrzymać na wsi pewien procent rdzennej ludności, starając się jednocześnie nakłaniać do osiedlania się tam ludzi pracujących w okolicznych miastach. Widzi ona w tym możliwość podtrzymania ginących tradycji budownictwa wiejskiego.

G. Simon, *La protection des sites* (Ochrona środowiska naturalnego), ss. 9—11, 4 il. Ochrona środowiska naturalnego we Francji jest z jednej strony utrudniona brakiem środków finansowych i brakiem odpowiednio licznej kadry specjalistów, z drugiej strony stosunkiem większości Francuzów, którzy wobec problemu przestrzeni i krajobrazu reagują jak społeczeństwo drobnych właścicieli. Problem środowiska naturalnego pojmują jedynie jako tło ich domków weekendowych lub jako teren campingowy.

J. Thielliet, *Vivre en milieu rural* (Życie w środowisku wiejskim), ss. 12—15, 4 il. Jednym z zadań Ministerstwa Rolnictwa jest nadrobienie zaległości wsi w stosunku do miasta w dziedzinie usług, warunków życia i zarobków.

Ch. Kovacschazy, *La genèse de l'opération village* (Geneza operacji „wioska”), ss. 16—17, 3 il. Pod koniec 1974 r. Ministerstwo Rolnictwa i Sekretariat Rządowy przy Ministerstwie Kultury połączyły wysiłki w celu ustalenia elementów wspólnej polityki na rzecz ochrony starego budownictwa wiejskiego. Obydwa ministerstwa zdawały sobie sprawę z dużej liczby opuszczonych zabudowań o dużej wartości zabytkowej, podczas gdy notowano jednocześnie zjawisko chaotycznego powstawania nowej zabudowy burzącej harmonię krajobrazu. Ogłoszono operację „wioska”. Następne artykuły zdają relację z podjętych w tej dziedzinie wysiłków.

EKSPERYMENTY

Fr. Herve, C. Gobillard, G. Rougeot, *Châtillon-sur-Saône. Un site de contrastes* (Châtillon-sur-Saône. Krajobraz kontrastów), ss. 18—23, 16 il. Na pograniczu Lotaryngii, Szampanii i Franche-Comté dwie rzeki, Saône i Apance, przecięły równinę, tworząc skaliste zakole. Oryginalność krajobrazu polega na kontraście między równiną i urwistymi stokami dolin. Okolica poddana zostanie specjalnym zabiegom ochronnym, przeprowadzona będzie między innymi klasyfikacja terenu, pastwisk równiny, które otwierają perspektywę w kierunku północnym i zadrzewionego stoku, na którym wznosi się kościół, oraz dokonany zostanie rejestr samej wioski: kilka domów uznanych zostało za zabytki historyczne.

Y. Bottineau-Fuchs, *Outines. Un site de bocage vallonné*. (Outines. Krajobraz lesistych dolin), ss. 24—28, 7 il. Wioska Outines charakteryzuje duża jednorodność zabudowy. Dominują tam zagrody, których konstrukcja opiera się na zasadzie muru pruskiego. Podmokły teren, na którym usytuowana jest wioska, powoduje duże zniszczenia i konieczność ratowania wioski od całkowitej destrukcji. Specjalna komisja, w której skład wchodzi przedstawiciele różnych ministerstw, władz regionalnych, posłowie, podjęły w tym celu specjalną akcję, opartą na wszechstronnej analizie naukowej.

J. Laurent, *Fontanges. Un site de montagne* (Fontanges. Krajobraz górski), ss. 29—33, 7 il. Zabudowa miasteczka Fontanges jest bardzo rozproszona, co jest charakterystyczne dla okolic górzystych, gdzie ludność zajmuje się hodowlą. Pomimo zróżnicowania zabudowy (zagrody, parterowe domy rolników, piętrowe domy notabli), jednakowe są zasady konstrukcji. Fontange, podobnie jak inne gminy wiejskie, przeżywa kryzys populacyjny, co pociąga za sobą zanikanie rzemiosła i

handlu, a w efekcie uzależnienie od sąsiednich większych miasteczek.

B. Carbon, *Saorge. Un site homogène dans sa diversité* (Saorge. Krajobraz jednolity w swojej różnorodności), ss. 35—38, 6 il. Saorge, miasteczko oddalone 70 km od Nicei, a usytuowane na terenie o dużych wzniesieniach, ma charakter bardziej górski niż prowansalski. Jego architektura wyróżnia się pionowym charakterem i dużą liczbą obiektów sakralnych; wszystkie uznano za zabytkowe.

M. Dumas, *Labastide-de-Virac. Un site inaltéré* (Labastide-de-Virac. Krajobraz nienaruszony), ss. 39—44, 9 il. Miasteczko, które skupia się wokół zamku Roure, otoczone jest bujną roślinnością, winnicami, uprawami. Tradycyjna architektura dzieli się na dwa rodzaje zabudowy: zabudowę grupową (wioska, osada) i zabudowę rozproszoną. Podjęto akcję w celu ratowania miasteczka, która polega na pomocy finansowej, ochronie środowiska naturalnego i konserwacji architektury lokalnej.

Ph. Monmayrant, *Montpezat-de-Quercy*, ss. 45—49, 8 il. Środki podjęte w celu ochrony i konserwacji średniowiecznego miasteczka Montpezat i jego historycznych zabytków (kolegiaty Saint-Martin, bramy miejskiej, kościoła, klasztoru Urszulanek) pozwoliły mu zachować wyjątkowy, romantyczny charakter.

M. Dumas, *Saint-Sorlin-en-Bugey. Un site convoité au cours de l'histoire* (Saint-Sorlin-en-Bugey. Krajobraz zawsze pożądany), ss. 50—54, 7 il. Uprawa winorośli stanowiła przez długi czas główne bogactwo tej okolicy. Podjęto wysiłki w celu zachowania tradycyjnego charakteru miasteczka.

M. Velty, J. Y. Philippe, *Lanrivain*, ss. 55—59, 7 il. Lanrivain jest typowym miasteczkiem bretońskim i tym, co spowodowało, że zwróciło na siebie uwagę konserwatorów i urbanistów, jest dynamizm jego mieszkańców, którzy chcą aktywnie działać w kierunku zachowania tradycyjnego charakteru zabudowy. Główne działania będą szły w kierunku: odnowienia, otynkowania fasad, przesunięcia cmentarza, stworzenia nowej, odpowiedniej w stylu dzielnicy i przekształcenia placu targowego w celu odsłonięcia zabytkowych budynków.

Perspectives de l'opération (Perspektywy operacji), ss. 60—63, 3 il. Oporając się na wynikach eksperymentów konserwatorskich przeprowadzonych w sześciu cytowanych wioskach i miasteczkach wiejskich, opracowany został program architektoniczno-urbanistyczny mający na celu polepszenie warunków życia i stabilizację populacji wiejskiej.

F. Colin-Goguel, *Typologies du bâti en milieu rural* (Typologia zabudowy w środowisku wiejskim), ss. 64—69, 10 il. Typologia i konserwacja związane są ze sobą w sposób naturalny i zmierzają ku ratowaniu architektury, w tym wypadku wiejskiej. Eksperymenty operacji „wioska”, o których była mowa w poprzednich artykułach, łączące badania teoretyczne z praktyką, polegały na przeprowadzaniu badań i typologii zabudowy. Typologia stanu zabudowy i warunków społecznych musi pozostawać w ścisłym związku z typologią architektoniczną i ze stadiem wsi czy miasteczka jako swoistej całości.

M. Parent, *La sauvegarde d'architecture rurale est-elle possible* (Czy ochrona architektury wiejskiej jest możliwa), ss. 70—75, 7 il. Architektura wiejska chyli się ku upadkowi ze względu na brak specjalnej ochrony przed zgubnym wpływem industrializacji. Nawet jeśli notuje się rosnące społeczne zainteresowanie wsią, powodowane chęcią ucieczki od cywilizacji technicznej, nowi użytkownicy zabytkowej architektury wiejskiej wprowadzają do niej obce materiały przemysłowe, jako najłatwiej dostępne.

F. Contenay, *Les C.A.U.E. et les constructions neuves en milieu rural* (Rada do Spraw Architektury, Urbanistyki i Środowiska Naturalnego i nowe budownictwo w środowisku wiejskim), ss. 76—79, 4 il. Tradycyjna zabudowa wiejska nie odpowiada już stylowi życia dzisiejszych jej mieszkańców i stare zabudowania gospodarcze nie spełniają wszystkich wymagań dzisiejszego rolnictwa. Wysiłki C.A.U.E. muszą iść w kierunku pogodzenia nowych potrzeb z budownictwem, które nie pozostawałoby w konflikcie z zabytkową architekturą wiejską.

Monografia — B. Fonquernie, J. Juillet, G. Costa, *Le château Castelnau-Bretenoux* (Zamek Castelnau-Bretenoux), ss. 81—96, 25 il. Średniowieczny zamek był jedną z głównych siedzib królów z dynastii Merowingów i Karolingów, bastionem politycznym i wojskowym w czasie wojen angielskich i enklawą wiary katolickiej w czasie wojen religijnych. Nadany był mu przywilej specjalnej protekcji królewskiej. Z końcem XIX w. chylący się ku ruinie zamek wykupiony został przez Jeana Mouliérat, który odrestaurował go i przekazał w 1932 r. państwu w celu udostępnienia go zwiedzającym.

Działalność Caisse Nationale MHS, ss. 97—102, 10 il.

Aktualności, ss. 103—104, 3 il.

Oprac. Ewa Gawłowska i Marzena Stafiej